

Na tropie kruszczyków



Do najpiękniejszych kwiatów Dolnego Śląska zaliczane są storczyki (orchidee), które występują m.in. w Górach i na Pogórzu Kaczawskim. Rodzina storczykowatych należy do jednej z najmłodszych grup roślin na Ziemi – powstała przed około 15 milionami lat. Należy też do jednej z najliczniejszych rodzin roślinnych na świecie i liczy około 30 000 gatunków. Natomiast w Europie i wokół Morza Śródziemnego występuje niecałe 300 gatunków, które rosną w siedliskach ciepłych i słonecznych, a także w widnych lasach. Charakterystyczną właściwością storczykowatych jest to, że większość z nich rośnie na podłożu zasadowym, zwłaszcza wapiennym. Te warunki przyczyniają się do tego, że sporo gatunków storczykowatych można znaleźć w Górach Kaczawskich.

To był powód zorganizowania wycieczki przyrodniczej w dniu 20 lipca br. przez Zachodniosudeckie Towarzystwo Przyrodnicze, którą przygotował, zaprogramował i kierował wiceprezes Stowarzyszenia Marian Bochynek, wielbiciel i znawca tych roślin. Nieformalną opiekę nad przebiegiem wycieczki, pod względem przyrodniczym, roztoczyła prof. Anna Jakubowska-Busse z Zakładu Botaniki Uniwersytetu Wrocławskiego. Wycieczka licząca 14 osób rozpoczęła poszukiwania storczykowatych od kamieniołomów wapiennych na terenie sołectwa Mysłów. Skąły te to kras wypowpy powstały jako osady kambryjskie sprzed 0,5 mld lat temu. Na terenie tego kamieniołomu wycieczka znalazła kruszczyka szerokolistnego (*Epipactis helleborine*) – fot.1 i kruszczyka rdzawoczerwonego (*Epipactis atrorubens*) – fot.2. Jest to również stanowisko występowania mieszańca tych kruszczyków (fot.3), który zwabia owady wytwarzając narkotyki i alkohole upajające skrzydlatych zapylaczy. Wędrując po terenie kamieniołomu niespodziewanie natknięto się na wygrzewającego się w słońcu rzadkiego w naszym regionie węża gniewosza plamistego (*Coronella austriaca*) – rys.4. Ten nieszkodliwy gad często jest mylony z jadowitą żmiją zygzakowatą padając przypadkową ofiarą ludzkiej bezmyślności. Jak wszystkie gady w Polsce znajduje się pod ochroną. W poszukiwaniu storczyków na terenie sołectwa Nowe Rochowice uczestnicy wycieczki znaleźli rzadką roślinkę centurię pospolitą (*Centaurea erythraea*) – fot.5. To roślina lecznicza, wykorzystywana do wytwarzania soków trawiennych i żółci. W dawnych czasach stosowano ją do aromatyzowania gorzkich wódek, nalewek i wermutu. W Polsce znajduje się

pod ochroną. Kolejnym miejscem peregrynacji za storczykami był teren Wojcieszowa, gdzie też znaleziono kruszczyki. Natknięto się również na znajdującą się pod ścisłą ochroną gatunkową goryczkę krzyżową (*Gentiana cruciata*) – fot.6. Ta bylina rośnie w miejscach nasłonecznionych. Bywała zrywana w celach leczniczych. Znajduje się w polskiej czerwonej księdze gatunków zagrożonych. Odnaleziono także w tym samym miejscu goryczuszkę orzęsioną (*Gentianopsis ciliata*) – fot.7, uroczy kwiatek z wąsami. Jest objęta ochroną częściową. W ogrodach przydomowych uprawiana jako roślina ozdobna. Dużym przeżyciem przyrodniczym było znalezienie paprotnika kolczystego (*Polystichum aculeatum*) byliny z rodziny paproci – fot.8. Jest objęty ścisłą ochroną gatunkową, a z powodu zagrożenia wyginięciem znajduje się w polskiej czerwonej księdze roślin i grzybów. Wycieczka znajdowała się pod opieką medialną Radia Wrocław, której sympatyczny dziennikarz – Piotr Słowiński przeprowadził wywiad z Marianem Bochynkiem i kilkoma jej uczestnikami. Wyprawa była bardzo pouczająca i dostarczyła mnóstwa wiedzy dotyczącej roślin i skał Gór Kaczawskich.

Janusz Milewski